

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/102817,Romans-Nguyen-Thi-Tuoi-z-Zenonem-Celegratem-podczas-jego-pobytu-w-Wietnamie-w-la.html>



Zenon Celegrat i Nguyen Thi Tuoi. Fot. z zasobu AIPN

ARTYKUŁ

Romans Nguyen Thi Tuoi z Zenonem Celegratem podczas jego pobytu w Wietnamie w latach 1974 - 1975

Autor: KATARZYNA GRUSZKA 22.08.2023

Zmęczeni realizacją swoich zadań, członkowie Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru pragnęli choć na chwilę oderwać się od szarej rzeczywistości. W miejscu zakwaterowania delegacji odbywały się wieczorki taneczne. Na jednym z takich wydarzeń Zenon Celegrat poznał Nguyen Thi

Tuoi. Choć ich związek nie przetrwał próby czasu, to stanowił jego pierwszy krok do współpracy z amerykańskim wywiadem.

Zenon Celegrat zyskał miano „wielkopolskiego Kuklińskiego”. Określenie to nie powinno budzić jakiegokolwiek zdziwienia, bowiem sierż. sztab. Zenon Celegrat (w 1980 roku zdegradowany do stopnia szeregowego) podobnie jak płk Ryszard Kukliński (w 2016 roku pośmiertnie mianowany na stopień generała brygady) przekazywał pozyskane na terenie kraju materiały wywiadowcze, które interesowały Stany Zjednoczone. Jednocześnie określenie „wielkopolski” nierozdzielnie powiązane jest z terenem na którym działał, mianowicie Leszmem, gdzie służył w Jednostce Wojskowej nr 3477.

W lutym 1974 roku skierowano go do Jednostki Wojskowej 2000 w Warszawie, która zajmowała się przygotowaniem i szkoleniem oficerów wyjeżdżających do pracy w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie. Ostatecznie do Sajgonu Zenon Celegrat przybył w czerwcu 1974 roku, aby pełnić obowiązki radiotelegrafisty w Centrum Nadawczo-Odbiorczym, mieszczącym się przy Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie. Po przybyciu do Sajgonu, członek komisji został zakwaterowany w bazie Tan Son Nhut.

Życie Nguyen Thi Tuoi przed spotkaniem „Zenka”

Nguyen Thi Tuoi urodziła się 11 grudnia 1944 roku w gminie Luong Hoa, powiecie Ben Luc, Long An, była katoliczką. Ukończyła 5 z 12 klas objętych programem nauczania. Znała język angielski. Miała 12 rodzeństwa (5 braci i 7 siostr). Z uwagi na trudną sytuację materialną kobieta w 1961 roku postanowiła wyjechać do Sajgonu, aby wspierać finansowo rodzinę. W tym czasie przebywała u swojej ciotki Nguyen Thi Ngu. W 1965 roku Nguyen Thi Tuoi razem z ciotką podjęły decyzję, aby złożyć podanie o przyjęcie do pracy w klubie amerykańskim w Cho Lon. W 1966 roku Wietnamka poznała i nawiązała relację z Amerykaninem niejakim Ronuałem Millerem. Owocem ich związku był urodzony w 1966 roku syn Nguyen Hoang Tuan. Związek zakończył się w 1972 roku, kiedy mężczyzna powrócił do swojej ojczyzny. Następnie pracowała w herbaciarniach „Hanh Long”, „Tay Thi”, „Nam Do”, „Soi Gon”. W kwietniu 1974 roku Nguyen Thi Tuoi została zatrudniona w klubie międzynarodowej komisji na lotnisku Tan Son Nhut. Pracowała tam jako tancerka i pani do towarzystwa.



Zenon Celegrat i Nguyen Thi Tuoi.

Fot. z zasobu AIPN

Pierwsze spotkanie z Nguyen Thi Tuoi

Na terenie bazy Tan Son Nhut kwitło dość bogate życie towarzyskie. Zmęczeni realizacją zadań, jakie stawiono poszczególnym delegacjom, członkowie Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru pragnęli choć na chwilę oderwać się od szarej rzeczywistości. Swoistym remedium na „trudy codzienności” miał być kluby działające na terenie bazy, które oferowały klientom dość bogaty wachlarz usług. W miejscu zakwaterowania delegacji odbywały się wieczorki taneczne. Na jednym z takich wydarzeń w sierpniu 1974 roku Zenon Celegrat poznał Nguyen Thi Tuoi, którą zaprosił do tańca.

Znajomość z Wietnamką szybko przerodziła się w relacje intymną. Aby móc swobodnie spotykać się z kobietą (na terenie bazy nie było to możliwe) Polak wynajął wraz ze swoim kolegą, sierż. Jacentym Filipkiem, lokal mieszczący się w domu nr 178 przy ulicy Vo Tanh za 15.000 dongów miesięcznie. Wszelkie opłaty związane z wynajmem pokrywane były po połowie przez Zenona Celegrata i Jacentego Filipka. Lokalizacja wynajętego lokum, które było oddalone od bazy o około 300-500 metrów, ułatwiała częste spotkania z kochanką, co jednak budziło coraz większe zaniepokojenie w szeregach delegacji. Zenon Celegrat pomimo zastrzeżeń ze strony przełożonych rozwijał znajomość, organizował wycieczki na które zabierał wybrankę np. do zoo, zapraszał ją także do kina, restauracji. Obdarowywał swoją ukochaną biżuterią. Wszystkie te gesty wskazywały na to, że mężczyzna żywił do Wietnamki głębokie uczucie, o którym mówił w swoich wyjaśnieniach już po powrocie do kraju.



Zenon Celegrat i Nguyen Thi Tuoi.

Fot. z zasobu AIPN

Przeniesienie Zenona Celegrata z Sajgonu do Da Nang - wyzwaniem dla kontynuowania relacji z Nguyen Thi Tuoi

Relacja pomiędzy Wietnamką, a Polakiem nie była dobrze postrzegana przez jego zwierzchników, o czym był informowany. Jednak mężczyzna nie zamierzał kończyć związku z kobietą, na której coraz bardziej mu zależało. W związku z czym kierownictwu nie pozostało nic innego, jak tylko stanowcze zareagowanie na zaistniałą sytuację.

Narzędziem służącym realizacji celu miało być przeniesienie Zenona Celegrata do miejscowości Da Nang pod koniec 1974 roku. Pomimo bolesnej dla ich obojga decyzji, zarówno Nguyen Thi Tuoi jak i Zenon Celegrat starali się podtrzymać relację. Polak podróżował do Sajgonu, z kolei Wietnamka przyjeżdżała w odwiedziny do ukochanego, z którym przebywała w hotelu Hong Kong. W trakcie wizyt odwiedzała także siostrę Nguyen Thi Tot mieszkającą w Da Nang.

Podczas powrotu z jednej z takich wizyt, Nguyen Thi Tuoi została zatrzymana przez policjantów, którzy oznajmili jej, że związek z Polakiem jest przestępstwem. Nie zamierzała jednak z tego powodu kończyć relacji z „Zenkiem”.



Zenon Celegrat i Nguyen Thi Tuoi.

Fot. z zasobu AIPN

Powrót do Sajgonu i pozyskanie do współpracy Nguyen Thi Tuoi przez wywiad amerykański

Nie tylko kierownictwo polskie interesowało się związkiem Zenona Celegrata z Wietnamką, ale także amerykańska agencja wywiadowcza. Amerykanie postanowili wykorzystać relację łączącą Wietnamkę i Polaka do pozyskania go do współpracy. Narzędziem służącym realizacji celu miała być Nguyen Thi Tuoi, która w kilka dni po powrocie do Sajgonu została wezwana do stawienia się w Komendzie Głównej Policji. W trakcie rozmowy z majorem była pytana o relacje z „Zenkiem”. Jednocześnie policjant poinformował ją, że do jej zadań należy nakłonienie członka komisji do współpracy z wywiadem amerykańskim.

Jeszcze tego samego dnia odbyło się spotkanie z „Jimem” na ulicy Gia Long 23, w trakcie którego rozmawiano o uczuciu jakie łączyło kobietę z Zenonem Celegratem. Nie było to ostatnie spotkanie z Amerykaninem, na których kobieta w sposób szczegółowy relacjonowana wszystko to co związane było z jej ukochanym. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że za okazaną pomoc, otrzymywała gratyfikacje pieniężne.

„(...) Tuoi dostarczyła wywiadowi USA istotnych sygnałów na temat: związku uczuciowego Zenona Celegrata z nią, wynajęciu mieszkania, nieporozumień Zenona Celegrata z przełożonymi i jego odczuć na ten temat, tendencji Celegrata do gadulstwa i nieprzestrzegania zasad ochrony tajemnicy, obowiązujących wszystkich członków MKKiN”¹.

Jednym z pierwszych zadań jakie postawiono przed kobietą było urządzenie 5 stycznia 1975 roku przyjęcia w miejscu zamieszkania jej siostry Nguyen Thi Tot. Uroczystość oficjalnie miała stanowić pożegnanie Zenona Celegrata, a nieoficjalnie umożliwiła oficerowi CIA – Paulowi Haefnerowi – spotkanie się z Polakiem. Zorganizowanie przyjęcia stanowiło preludeum poprzedzające zwerbowanie go do współpracy przez CIA, jeszcze przed opuszczeniem Azji Południowo-Wschodniej. W tej optyce działania podejmowane przez Wietnamkę zakończyły się pełnym sukcesem.



Zenon Celegrat i Nguyen Thi Tuoi.

Fot. z zasobu AIPN

Obietnica podtrzymania relacji

Ostatecznie relacja Polaka i Wietnamki nie przetrwała rozłąki. Zenon Celegrat zmuszony został do opuszczenia Wietnamu w marcu 1975 roku. Obietnica utrzymywania kontaktu listownego nie przetrwała próby czasu. Pomimo tego nie budzi wątpliwości, że zarówno jedna i druga strona żywiła do siebie prawdziwe uczucie, które chcieli rozwijać i pielęgnować, a które zostało stłumione przez czynniki od nich niezależne.

¹ IPN BU 03177/21, *Niektóre problemy związane ze sprawą Zenona Celegata - Agenta Wywiadu*, k. 7.

COFNIJ SIĘ